

T. XXVIII (2025) Z. 4 (80)
ISSN 1509-1074
10.24425/rhpp.2025.157154

ROCZNIK
HISTORII PRASY POLSKIEJ

Polish Radio Kielce:
The early years (1952–1957)

**Działalność ekspozytury
rozgłośni regionalnej
Polskiego Radia
w Kielcach w latach
1952–1957**

Instytut Mediów, Dziennikarstwa
i Komunikacji Społecznej
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
ul. Uniwersytecka 17
PL 25-406 Kielce
e-mail: arkadiusz.miller@ujk.edu.pl
<https://orcid.org/0000-0001-7295-6309>

**Arkadiusz
MILLER**

KEY WORDS:

History of radio broadcasting in Poland,
regional services, Kielce, radio journalism

SŁOWA KLUCZOWE:

historia radia, Radio Kielce, ekspozytura, rozgłośnia
regionalna, program radiowy

Streszczenie

Artykuł omawia pierwsze pięć lat działalności ekspozytury Polskiego Radia w Kielcach, opierając się głównie na niepublikowanych źródłach archiwalnych Radia. Autor poprzez analizę materiałów źródłowych odtwarza historię rozgłośni i pokazuje działania ówczesnych władz PRL, które miały na celu objęcie całego kraju zasięgiem nadawania programu radiowego. Uruchomienie ekspozytur w miastach wojewódzkich, które przed II wojną światową nie posiadały tradycji radiowych, zakładało usunięcie tzw. białych plam, gdzie nie była słyszalna żadna rozgłośnia regionalna. Początkowo były to przewodowe radiowęzły, lecz z czasem, po otrzymaniu nadajników średniofalowych, stały się pełnoprawnymi Rozgłośniami Regionalnymi Polskiego Radia. Autor odnosi się zarówno do kwestii programowych, jak i technicznych, ukazując trudności, z jakimi borykał się skromny zespół początkujących dziennikarzy, tworząc nową rozgłonię.

Summary

This article discusses the first five years of the Polish Radio Kielce, based mainly on the original, unpublished documents from its archives. The article reconstructs the history of the Kielce broadcaster in the context of the post-war project to complement the PR national output with a number of regional services. The establishment of regional stations in provincial cities which did not have a radio tradition before World War II was part of large-scale project of eliminating 'white spots', or areas across the country where reception was poor. Initially, key localities in those areas were served by intercom networks. They were to be replaced by local medium-wave transmitters, which, in the case of Kielce, took place in 1957. In the following year the Kielce branch became formally a fully autonomous Regional Broadcasting Station of the Polish Radio. The article deals with all aspects of the history of PR Kielce, both programmatic and technical, and the challenges faced by a small team of dedicated journalists learning on the job.

Wstęp

Rozgłośnia Regionalna Polskiego Radia w Kielcach początkowo funkcjonowała jako ekspozytura, a od 1958 roku, po otrzymaniu nadajnika, stała się pełnoprawną rozgłośnią regionalną. Niestety, istnieje niewiele publikacji dotyczących jej powstania i wczesnych lat działalności. W zasadzie jedynie praca magisterska Marii Olkuśnik, która była związana z rozgłośnią od samego początku jej działalności w 1952 roku, może posłużyć jako źródło informacji¹. Jednak praca ta ma charakter wspomnieniowy i nie opiera się na gruntownych badaniach naukowych czy historycznych. Również książkę Stanisława Fornala, wydaną z okazji 50-lecia radia, pt. *Harce na hercach w radiowych Kielcach*², można traktować jako formę retrospekcji. Jego kolejna pozycja, *Spod półwiecznego pióra 1956–2006*³, to reminiscencje pracy dziennikarskiej w rozgłośni w Kielcach, gdzie pracował do 1975 roku. Te publikacje są w dużej mierze emocjonalnymi wspomnieniami i nie mogą służyć jako precyzyjne źródło dla osób poszukujących wiedzy na temat początków ekspozytury.

Kieleckiej rozgłośni poświęcony został jeden z rozdziałów pracy zbiorowej *Radio regionalne w Polsce*. Ale ze względu na charakter publikacji jest to jedynie zarys najważniejszych wydarzeń z historii rozgłośni, który może posłużyć jako punkt wyjścia dla bardziej szczegółowych badań⁴. O kieleckich dziennikarzach pisała Jolanta Kępa w swojej książce *Między misją a rzemiosłem. Kieleckie środowisko dziennikarskie w latach 1945–1989*⁵. Przedstawia w niej społeczność dziennikarzy ówczesnego województwa kieleckiego, przykładając dużą wagę do dziennikarzy prasowych związanych z redakcjami „Słowa Ludu” i „Echa Dnia”. Nie brakuje również charakterystyki dziennikarzy Radiokomiteu, takich jak Maria Olkuśnik, Zofia Majchrzyk, Krystyna Dziekońska, Mira Bielecka, Ewa Okońska, Jerzy Alu-

¹ M. Olkuśnik, *Rozgłośnia Polskiego Radia w Kielcach w latach 1952–1967. Próba monografii*. Praca magisterska, Uniwersytet Warszawski 1970.

² S. Fornal, *Harce na hercach w radiowych Kielcach*, Kielce 2002.

³ S. Fornal, *Spod półwiecznego pióra 1956–2006*, Kielce – Lublin 2006.

⁴ J. Dzierżyńska-Mielczarek, *Polskie Radio Kielce*, [w:] *Radio regionalne w Polsce*, red. P. Kuca, W. Furman, K. Wolny-Zmorzyński, Rzeszów 2016.

⁵ J. Kępa, *Między misją a rzemiosłem. Kieleckie środowisko dziennikarskie w latach 1945–1989*, Kielce 1999.

kiewicz, Ryszard Podlewski, Stanisław Fornal i innych związanych z rozgłośnią w Kielcach. Dorobek dziennikarzy został również uwzględniony w publikacji Adama Jachimczyka pt. *Życie kulturalne Kielc 1945–1975*⁶. Rozdział poświęcony im nie jest zbyt obszerny i w dużej mierze opiera się na wcześniej wspomnianej pracy magisterskiej Marii Olkuśnik, przedstawiając początki ekspozytury radiowej.

Najistotniejsze, dotąd niepublikowane, źródła archiwalne pochodzą z Archiwum Radia Kielce. Są to przede wszystkim książki recenzyjne oraz dokumentacja aktowa, w których odnotowywano tytuły i autorów poszczególnych audycji oraz wszelkie uwagi dotyczące emisji programu. Również nieocenioną bazą danych są okresowe oceny programu ekspozytury dokonywane przez Biuro Rozgłośni Regionalnych w Warszawie, które pełniło rolę opiekuna merytorycznego rozgłośni i ekspozytur terenowych. Analiza dokumentacji z archiwum zakładowego umożliwia szczegółowe odtworzenie historii rozgłośni w Kielcach. Pozwala również na przedstawienie działań zmierzających do radiofonizacji całego kraju w latach pięćdziesiątych XX wieku, w tym w miastach wojewódzkich, gdzie równocześnie z Kielcami powstawały ekspozytury, takie jak Białystok, Lublin, Olsztyn i Rzeszów. Okazuje się bowiem, że dokumentacja w wielu przypadkach była identyczna. Podjęte przez autora badania mogą stanowić przyczynek do szerszego opracowania historii rozgłośni regionalnych w Polsce, albowiem żadna z pozostałych rozgłośni nie podjęła się tak szczegółowej analizy dostępnych źródeł archiwalnych. Analiza źródeł jest podstawową metodą zastosowaną do badania początków radiofonii w Kielcach. Współczesne nurty historiograficzne chętnie wykorzystują mikrohistorię, aby zrozumieć szersze procesy historyczno-społeczne. W tym wypadku jest to historia mediów, ściśle powiązana z polityczną historią Polski.

Do przeglądu dokumentacji aktowej autor przyjął okres od uruchomienia ekspozytury, tj. od 2 października 1952 r. do 1 października 1958 r., czyli do daty, która została określona przez Zarządzenie Przewodniczącego Komitetu do Spraw Radiofonii w sprawie przekształcenia ekspozytury w rozgłośnię regionalną⁷.

Uzasadnienie powołania ekspozytur radiowych

Pierwsze wzmianki o potrzebie uruchomienia ekspozytur w miastach wojewódzkich, w których dotąd nie było rozgłośni radiowych, pochodzą z ogólnokrajowej konferencji programowej Komitetu do Spraw Radiofonii „Polskie Radio”, która od-

⁶ A. Jachimczyk, *Życie kulturalne Kielc 1945–1975*, Kielce 2002.

⁷ Archiwum Rozgłośni Regionalnej Polskiego Radia w Kielcach [dalej: Archiwum RRPR w Kielcach], Sprawy różne, Odpis Zarządzenie nr 84/57 Przewodniczącego Komitetu do Spraw Radiofonii.

była się 13 września 1952 r. Dyrektor rozgłośni łódzkiej Mieczysław Kofta zwrócił uwagę na „białe plamy” na mapie radiofonicznej Polski, do których nie docierał żaden program lokalny:

Chcę zwrócić uwagę na województwo kieleckie, województwo niesłuchanie ważne pod względem gospodarczym, bardzo ciekawe pod względem przebiegu walki klasowej. My, jako Łódź, jesteśmy u nich niesłyszalni, słychać tylko Warszawę, otrzymaliśmy luźne polecenie zajęcia się Kielcami⁸.

Istotnym impulsem do przyspieszenia uruchomienia ekspozytur radiowych były zbliżające się wybory do Sejmu I kadencji oraz Rad Narodowych zaplanowane na 26 października 1952 r.⁹ Zarządzeniem nr 56/52 z 25.07.1952 r. powołano komisję w celu zorganizowania i uruchomienia Ekspozytur Programowych Komitetu do Spraw Radiofonii „Polskie Radio” na terenach, gdzie dotąd nie funkcjonowały jeszcze rozgłoszenie regionalne. Wśród nich znalazły się Białystok, Kielce, Lublin, Olsztyn i Rzeszów.

Trudne początki

Chociaż 2 października 1952 r. jest powszechnie uważany za datę powołania Ekspozytury Programowej w Kielcach, nie ma żadnych dokumentów potwierdzających, że to właśnie ta data powinna być traktowana jako dzień rozpoczęcia działalności lub pierwszej emisji programu. W żadnym archiwum nie zachowały się nagrania ani konspekty tej audycji. Dowiadujemy się, że programy odtwarzano jedynie w radiowęźle w Kielcach już w pierwszych dniach października, z uwag przesłanych 6 listopada 1952 r. przez Biuro Rozgłośni Regionalnych w Warszawie. Wśród nich czytamy m.in.:

Od początku października do dnia 26.10 [dzień wyborów do Sejmu i Rad Narodowych — przyp. AM] ekspozytura nadawała audycje o tematyce wyborczej, które nasilały się w miarę zbliżania się dnia wyborów¹⁰.

⁸ Dział Dokumentacji Aktowej TVP S.A., Biuro Administracyjno-Socjalne 1852/4; Sekretariat Generalny 410/16, Protokół z ogólnokrajowej konferencji programowej komitetu do spraw Radiofonii „Polskie Radio” z dnia 13.09.1952 r.

⁹ M. Olkuśnik, *Rozgłosnia...*, s. 28.

¹⁰ Archiwum RRPR w Kielcach, Ocena programu Ekspozytury Radia w Kielcach 1952–1956, nr 38, s. 1.

Jeśli chodzi o liczbę audycji nadawanych przez ekspozyturę, nie było zastrzeżeń, jednak pod względem jakości okazały się one dalece niezadowalające. Szablonowa forma, brak urozmaiconej i atrakcyjnej treści, słaba forma literacka oraz częste błędy stylistyczne przyczyniły się — zdaniem oceniającego program Aleksandra Dzieniszuka, Dyrektora Biura Rozgłośni Regionalnych — do obniżenia poziomu tych audycji i nieosiągnięcia zamierzonych efektów. Jego zdaniem, cel popularyzacji programu Frontu Narodowego poprzez prezentację sylwetek kandydatów, ich wypowiedzi oraz pokazanie pracy komitetów wyborczych nie został w pełni zrealizowany. Powodem tego było zbyt powierzchowne opracowanie i prezentacja sylwetek kandydatów do Sejmu i Rad Narodowych.

Audycje „Sylwetka Pawlaka”, „Sylwetka Wandy Nawrot” wypadły nieprzekonywająco. Nie dawały pełnego obrazu życia, osiągnięć, a to że „ogarnął ją wir pracy społecznej” nie mogło zbyt przekonąć słuchaczy co do specjalnych zasług kandydatki

— czytamy w opinii nadesłanej do kieleckiej ekspozytury w celu analizy i wyciągnięcia wniosków zmierzających do usunięcia dotychczasowych uchybień¹¹.

Pierwszą odnotowaną audycją w książce recenzyjnej był półgodzinny program nadany w poniedziałek 3 listopada 1952 r. o godzinie 18. Książka recenzyjna to zeszyt, w którym zapisywano plan programu na każdy dzień. Umieszczano tu również oceny dyżurnego dziennikarza z wysłuchanych audycji. Zapisywano, kto czytał dany fragment programu, oraz uwagi o sposobie interpretacji i dykcji czytających. Zdarzały się też wpisy o usterkach technicznych, opóźnieniach w rozpoczęciu emisji lub powodach niewyemitowania programu. Pierwsza książka recenzyjna kończy się wpisem 1 lutego 1953 r. Później zapisy te zostały zastąpione dokumentacją aktową audycji, w skład której wchodziły scenariusze poszczególnych programów.

Radio Kielce nie posiada w swoim archiwum żadnego nośnika dźwiękowego z pierwszej audycji. Nie ma również scenariuszy w formie tekstowej do poszczególnych pozycji tego programu. Brakuje ponadto informacji, czy audycja ta była transmitowana na żywo, czy wcześniej zarejestrowana na taśmie. Z wpisu z 9 listopada 1953 r. można domniemać, że ją nagrano. W uwagach technicznych, sporządzonych tego dnia przez Mirosława Tomaszewskiego, czytamy: „Przegranie dobre, wejście z taśmy — bez zarzutu. Sterowanie — na jednym poziomie. Przegranie z taśmoteki muzycznej — bez zastrzeżeń”¹².

Warunki techniczne, jakie otrzymała ekspozytura, były wyjątkowo skromne. Do celów redakcyjnych zaadaptowano dwa pomieszczenia w ponadstuletnim już wówczas, parterowym budynku przy ul. gen. K. Świerczewskiego 34 (obecnie Jana Pawła II) w Kielcach. W jednym z tych pomieszczeń urządzono studio, a w drugim

¹¹ Tamże, s. 2–3.

¹² Archiwum RRPR w Kielcach, Książka recenzyjna nr 1. Wpis z 9.11.1952 r.

Tabela 1

Wpis do książki recenzyjnej w dniu 3.11.1952 r. (poniedziałek)

Godzina nadania audycji	Tytuł audycji i forma	Nazwisko autora	Uwagi dyżurującego Józef Poroszewski
18:00 – 18:03	Dziennik Komunikat: Przebieg zobowiązań w Związkach Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych w Kielcach	Józef Poroszewski	Dziennik czytali: Olkuśnik, Poroszewski. Mało urozmaicony. Jedna ogólnej treści notatka o suchej formie komunikatu.
18:03 – 18:06	muzyka		
18:06 – 18:12	Artykuł: Przykłady, które uczą każdego pracującego chłopca	Tadeusz Szwej	czytali: Olkuśnik i Fet Jadwiga Atrakcyjność długiego artykułu podnosi przeplatanka głosów powtarzających przytoczone w tekście echa plotek — artykuł nieciekawym, choć od sztampy odbiega zaawansowaniem formy pytań i rzucaniem bezpośrednio wrogich wypowiedzi kulaków, których kłamstwo i niesłuszność jest dalej w artykule udowodniona
18:12 – 18:17	Reportaż: Świetlica Z.E.O.W. (najprawdopodobniej chodzi tu o Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Wschodniego w Radomiu — przypis AM)	Józef Poroszewski	czytał Poroszewski
18:17 – 18:19	muzyka		
18:19 – 18:23	Przygrywka muzyczna, która później towarzyszy audycji „Żądelko mikrofonu”		
18:23 – 18:26	Felieton satyryczny: Żądelko	Eugeniusz Stępień	czytali: Olkuśnik, Poroszewski i Szrek Żądelko zbyt rozwlekłe napisane, z małą pasją, ale gładko i ta zaleta ułatwiła modulację głosów lektorów. Nadać Żądelku więcej ostrości.
18:26 – 18:30	muzyka		

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Książki recenzyjnej nr 1 (3.11.1952 – 1.02.1953)

amplifikatornię, czyli rozdzielnię elektroakustyczną pełniącą również rolę reżyserni. Całość została wytłumiona płytami pilśniowymi. „Nie były to najlepsze elementy akustyczne, głos w tym studio brzmiał jak w beczce” — wspomina Maria Olkuśnik. Pozostałą część budynku zamieszkiwały trzy rodziny, które zajmowały sześć pomieszczeń. Wyposażenie techniczne składało się ze szpulowego magnetofonu stacyjnego Z-11, z gramofonu i z jednego mikrofonu AKG¹³.

¹³ M. Olkuśnik, *Rozgłosnia...*, s. 31.

Pierwszymi etatowymi pracownikami zostali: kierownik ekspozytury Eugeniusz Stępień, który wcześniej pracował jako korespondent „Słowa Ludu” z Huty im. M. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim (ukończył roczną szkołę partyjną i dwutygodniowy kurs radiowy); Maria Olkuśnik — absolwentka trzyletnich studiów dziennikarskich na Uniwersytecie Jagiellońskim (uzupełnione w 1970 r. studiami magisterskimi na Uniwersytecie Warszawskim); Mirosław Tomaszewski — maturzysta po dwutygodniowym kursie w Ośrodku Szkoleniowym Radia. Po miesiącu do radia dołączył jeszcze Józef (Andrzej) Poroszewski — absolwent studiów wyższych.

Ekspozytury, zgodnie z zarządzeniem Komitetu do Spraw Radiofonii „Polskie Radio” 12/53 z 18 lutego 1953 r., miały strukturę bezwydziałową. Ustalenia zawarte w tym zarządzeniu były w zasadzie rozwinięciem Uchwały nr 1084 Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1952 r., w której czytamy, że „Komitetowi podlegają terenowe rozgłoszenie regionalne oraz ekspozytury programowe”¹⁴. Tworząc codzienny program, redakcja współpracowała z dziennikarzami „Słowa Ludu”: Krystyną Dziekońską i Jarosławem Kołodziejem (późniejsi dziennikarze RK), Bolesławem Bartoszewiczem, Janem Frandofertem, Tadeuszem Szwejem, Stefanem Szwejem, Ireną Jarosz, Mieczysławem Kaletą oraz Bronisławem Dudą z „Życia Radomskiego”.

Dokładna analiza zapisów w książce recenzyjnej pozwala prześledzić program zarówno pod względem formalnym, jak i treściowym, a ponadto jest świadectwem jakości technicznej. Początkowo zespół miał trudności z przygotowywaniem codziennego serwisu informacyjnego. Jak wynika z zapisu z 3 listopada 1952 r., program rozpoczynał się dziennikiem, lecz był to w zasadzie krótki komunikat. W kolejne dni ukazywał się nieregularnie. 4 listopada 1952 r. w dziesięciominutowym dzienniku poruszono sześć tematów. Były to głównie komunikaty i zobowiązania zakładów przemysłowych i kółek rolniczych dotyczące wykonania planów pracy. Regularne dzienniki podejmujące po kilka tematów zaczęły pojawiać się 9 grudnia 1952 r. Emitowane były codziennie z wyjątkiem niedziel. Od 17 grudnia 1952 r. przyjęły nazwę *Z mikrofonem po Kielcach i województwie*. W kolejnej ocenie programu również zwracano uwagę na niedociągnięcia w realizacji, w szczególności na współpracę z dziennikarzami ze „Słowa Ludu”:

Audycje te pisane są często w formie artykułów, niedostosowanych do potrzeb radia. [...] Zauważyć można również pewien lęk redaktorów ekspozytury przed głębszą adiustacją tekstów dostarczanych przez dziennikarzy z gazety lub koniecznością zwrotu audycji, które wymagają gruntownej przeróbki. [...] program jest nie tylko zlepkim przypadkowych audycji, poziom tych audycji pozostawia dużo do życzenia¹⁵

¹⁴ Uchwała Rady Ministrów nr 1084 z dnia 28.11.1952 r. (<https://eli.gov.pl/eli/MP/1952/1613/ogl>)

¹⁵ Archiwum RRPR w Kielcach, Ocena..., nr 38, s. 6–7.

— czytamy w uwagach sporządzonych przez dyrektora Biura Rozgłośni Regionalnych, Aleksandra Dzienisiuka. W sprawach wsi, na którą położono główny nacisk, akcentowano propagowanie spółdzielni produkcyjnych i agitację za wstępowaniem do spółdzielni¹⁶.

Mimo wytycznych, jakie postawiono podczas konferencji w Warszawie 16 grudnia 1952 r. przed nowo powstałymi ekspozyturami, oceniający kielecki program nie wydali najlepszej opinii, zarzucając brak atrakcyjności oraz ton sprawozdawczo-informacyjny:

Odczuwa się poważny brak na antenie kieleckiej walki z plotką. Niedostatecznie też uwzględniona była walka z wrogiem klasowym w mieście i na wsi. Audycje ekspozytury nie potrafiły w konkretny sposób rozprawiać się z wszelkiego rodzaju szkodnictwem gospodarczym, nie umiała pokazać słuchaczowi metod kułactwa w walce przeciwko spółdzielczości produkcyjnej. Ekspozytura w audycjach swoich nie pokazywała człowieka, który toczy walkę z osobą, pokonując istniejące w sobie opory wewnętrzne, nie pokazywała walki nowego ze starym¹⁷.

Niewątpliwie pomimo wielu braków i niedociągnięć, jakie postawiono w tej ocenie, zauważono pewne osiągnięcia, jeśli chodzi o lepsze niż dotychczas redagowanie *Wiadomości kieleckich*.

Zgodnie z zaleceniami dyrekcji Polskiego Radia, stałymi elementami programu były krótkie 2-, 3-minutowe audycje krytyczne: *Żądelko mikrofonu*, nadane po raz pierwszy 3 listopada 1953 r., oraz *Codzienne — dlaczego*, nadane po raz pierwszy 15 grudnia 1953 r. Pierwszy z tego cyklu program poruszał problem posypywania chodników piaskiem podczas zimy. Ta druga audycja emitowana była później pod nazwą *Radiowy Teatrzyk Satyryczny* i *Nasze prztyczki* już w większym wymiarze czasowym i z zabarwieniem satyrycznym. Opracowaniem jej zajęli się po przyjeździe w 1955 r. do pracy w ekspozyturze dwaj absolwenci filologii polskiej z Poznania — Ryszard Podlewski i Stefan Mroczkowski.

Jak wynika z zapisów w książkach recenzyjnych, program w pierwszych latach nie był redagowany w oparciu o ściśle określoną ramówkę. Od 3 listopada 1952 do 5 grudnia 1953 r. nadawano półgodzinny program od godz. 18 do 18.30. Od 9 grudnia 1952 r. zaczynał się on dziennikiem, uzupełnianym scenkami czy felietonami satyryczno-krytycznymi. Jedyną stałą pozycją nadawaną w poniedziałki były „Aktualności sportowe”. Dopiero pod koniec września 1953 r. widać próby uporządkowania i usystematyzowania audycji. W czwartki na zmianę: *Rozmawiamy z korespondentami* i *Trybuna korespondentów*, w soboty *Co — gdzie — kiedy*, w niedziele *Koncerty życzeń* dla przodowników pracy lub audycje *Od gromady do gromady*. Pierwszy koncert miał

¹⁶ Archiwum RRPR w Kielcach, Książka recenzyjna nr 1, wpis z 14.01.1953 r. oraz Książka recenzyjna nr 2, wpis z 23.03.1953 r.

¹⁷ Archiwum RRPR w Kielcach, Ocena..., nr 38, s. 8–11, 18.

miejsce w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia 26 grudnia 1953 r. Życzenia popłynęły do przodowników pracy: Związku Branż Spółdzielni Drzewnych, pod adresem MPK (do życzeń dołączono *Piosenkę szofera*), chłopów, pracowników Kieleckich Zakładów Graficznych, Powiatowego Domu Towarowego, spółdzielców w Darominie oraz dla załogi Garbarni podwyższającej plan. Przekazującymi pierwsze życzenia byli Maria Olkuśnik, Zofia Grabowska, Józef Poroszewski i Zygmunt Wójcikowski¹⁸.

Dobór programów ustalano centralnie w Biurze Rozgłośni Regionalnych. To tu ustalano ramówki, godziny wejść i długość odcinków programów rozgłośni regionalnych i ekspozytur. Tematyka audycji była również konsultowana z Wydziałem Propagandy poszczególnych Komitetów Wojewódzkich Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Na koniec każdego miesiąca programy rozgłośni oceniano z wykonanego wcześniej założonego planu. Wszelkie uwagi, spostrzeżenia i niedociągnięcia były odsyłane do kierownictwa ekspozytury, która na kolegiach redakcyjnych przedstawiała sposoby na poprawę swojego pasma antenowego. Tematykę audycji dobierano indywidualnie dla poszczególnych rozgłośni i ekspozytur. W kieleckiej, zgodnie ze specyfiką regionu, dominowała tematyka rolnicza i przemysłu metalowego.

Z powodu zwiększenia czasu antenowego konieczne okazało się zatrudnienie w 1953 r. kolejnych pracowników: Zofii Majchrzyk, Zofii Grabowskiej, Arkadiusza Zarańskiego oraz do działu techniki: Kazimierza Zielonki, Tadeusza Piętka, Bogdana Główni, Mariana Dukalskiego. Jednak zwiększenie kadry technicznej wcale nie wpłynęło na polepszenie jakości programu. Korzystną zmianą było za to przydzielenie ekspozyturze wozu transmisyjnego, zbudowanego na poniemieckiej sanitarce Phaenomen. Samochód, wyposażony w wyprodukowane jeszcze w czasach II wojny światowej niemieckie magnetofony typu L2b oraz specjalne akumulatory i przetwornice, służył przede wszystkim do nagrań w terenie. Jak wspomina w swojej książce Stanisław Fornal, pojazd ten używano do spółki z ekspozyturą w Lublinie: po dwa tygodnie każda z rozgłośni¹⁹.

Umiarkowana stabilizacja

Od maja 1954 r. wprowadzono zwyczaj kolektywnego odsłuchiwania audycji przed emisją w celu wyeliminowania błędów. Miało to również praktyczną formę szkolenia programowego. W związku ze zwiększoną liczbą nagrań w studiu wprowadzono ciągły dyżur techniczny w godzinach od 8 do 21²⁰. Specjalistyczna obsługa była również niezbędna przy nagraniach terenowych, gdyż magnetofon reporterski

¹⁸ Archiwum RRPR w Kielcach, Książka recenzyjna nr 4, wpis z 26.12.1953 r.

¹⁹ M. Olkuśnik, *Rozgłosnia...*, s. 31.

²⁰ Archiwum RRPR w Kielcach, Ocena programu Ekspozytury Radia w Kielcach 1952–1956, nr 38, s. 33–35.

EMITR 50, ważący około 7 kilogramów, pozostawał skomplikowany w użytkowaniu. Aby nie absorbować reportera, obsługą urządzenia zajmował się specjalnie przeszkolony pracownik²¹.

5 lutego 1954 r. po raz pierwszy zapisane zostało w książce recenzyjnej nazwisko Bolesława Dziatosza. Otrzymał on nakaz pracy z Rozgłośni Regionalnej Polskiego Radia w Łodzi, która nieformalnie sprawowała opiekę merytoryczną nad ekspozyturą w Kielcach. Odtąd nazwisko to często pojawiało się w programie ekspozytury, aż do listopada 1956 r. W porównaniu z pozostałą załogą Dziatosz posiadał już duże doświadczenie dziennikarskie. Urodził się w 1919 r. w Kijowie w rodzinie robotniczej. Ukończył szkołę średnią. Podczas wojny przebywał w obozie jenieckim. W latach 1945–1946 pracował w „Walce Młodych”, następnie do 1949 r. w „Głosie Robotniczym”, później w *Ruchu*, a od 1952 w Rozgłośni Regionalnej Polskiego Radia w Łodzi na stanowisku redaktora odpowiedzialnego w Redakcji Audycji Masowych. Był członkiem PPR, ukończył roczną Szkołę Partyjną²². Do ramówki programowej ekspozytury w Kielcach wprowadził koncerty *Przy sobocie po robocie*, organizowane i nagrywane z udziałem publiczności w zakładach pracy, szkołach, instytucjach, przy udziale zespołów amatorskich²³.

Od 1 lipca 1954 r. program ekspozytury powiększony został o 15 minut. W porannym programie między 5:25 a 5:40 nadawano audycje dla wsi i przegląd prasy²⁴. Do ramówki wprowadzono nowe tytuły: *Z walk rewolucyjnych proletariatu Kielecczyzny*, które dodatkowo wydane zostały w formie broszury; koncerty z cyklu *Ludziom Planu Sześćioletniego*, audycje interwencyjne *Pomógł Radiowęzeł* czy *Śladem jednej korespondencji*. Do audycji *Co — Gdzie — Kiedy?* wprowadzono fragmenty nagrań prezentowanych imprez; *Teatr od kuchni* pokazywał fragmenty prób i przedstawień z wyjaśnieniem reżysera; *Warta muzyczna* dała rozgłośni wiele nowych kompozycji i nagrań pieśni ludowych ziemi kieleckiej; *Teatrzyk satyryczny* piętnujący przywary w wierszowanej formie i wreszcie *Mikrofon w wasze ręce* — krótka audycja krytyczna²⁵.

W planach programowych na 1955 r., zatwierdzonych zarządzeniem nr 20/55, przewidziano 354 godziny i 15 minut audycji. Wśród audycji chwalonych przez Biuro Programów Regionalnych znalazły się m.in. *Wiadomości kieleckie*, *Z melodią na dzień dobry*, *Trybuna korespondentów* czy *Odpowiedzi na listy*. Powyższe audycje powstawały przy udziale korespondentów, „co nadaje programowi świeżości i świadczy o powiązaniu z terenem”²⁶. Dobrze opinie zebrał również *Koncert życzeń*, chwalony za jedno z największych osiągnięć:

²¹ M. Olkuśnik, *Rozgłosnia...*, s. 32.

²² Archiwum RRPR w Kielcach, Obsada personalna Rozgłośni nr 9.

²³ Archiwum RRPR w Kielcach, Ocena..., s. 37.

²⁴ Archiwum RRPR w Kielcach, Książka recenzyjna nr 7, wpis pod datą 1.07.1954 r.

²⁵ Archiwum RRPR w Kielcach, Ocena..., s. 37.

²⁶ Tamże, s. 57.

koncerty są żywe, ciepłe, bezpośrednie. Coraz częściej słyszy się w nich regionalny śpiew i muzykę. Bogacenie programu folklorem kieleckim przyczynia się w dużej mierze do nawiązania bliższego kontaktu Radia ze słuchaczem kieleckim²⁷.

W innym miejscu zauważono, że ekspozytura słusznie odchodzi od grania w swoich programach muzyki ogólnopolskiej i skupia się na wykonawcach z regionu, co również jeszcze bardziej przyciąga słuchaczy.

Wprowadziliśmy do programu muzykę regionalną w wykonaniu zespołów wiejskich i świetlic zakładowych oraz muzykę nie folklorystyczną, jednak wykonywaną przez muzyków i śpiewaków z terenu. W ten sposób uniknęliśmy niepotrzebnego dublowania programu muzycznego rozgłośni centralnych

— czytamy w sprawozdaniu z działalności ekspozytury za 1955 r.²⁸. Choć z drugiej strony wśród niedociągnięć zauważono, że nie dążono do tego, aby stać się jednym z ważniejszych ośrodków życia kulturalnego Kielecczyny — nie zainteresowała słuchacza repertuarem teatru, nie skupiła wokół siebie młodych talentów.

Nieśmiałe próby współpracy ze szkołami muzycznymi, nieliczne wycieczki do bogatego muzeum świętokrzyskiego — nie wystarcza. Tak samo jak nie wystarcza sięganie do produkcji zespołów świetlicowych. Kielecczyna posiada bogaty świat legend, piękne zabytki historyczne, tradycje walk o postęp i socjalizm. W kalendarzu ekspozytury brak Żeromskiego, brak Reja

— zwraca uwagę Wanda Mitter z Biura Rozgłośni Regionalnych, oceniająca program²⁹.

Niepokój po odwilży 1956 roku

Rok 1956 to czas pogarszającej się sytuacji na rynku. Gwałtowny wzrost cen wymusił na władzach centralnych czwartą korektę Planu Sześcioletniego, gdyż wykonanie dotychczasowych założeń stało się niemożliwe. Również w Polskim Radiu można było zaobserwować zachodzące zmiany. Dotychczasowe miejsce przewodniczącego Komitetu do spraw Radiofonii Tadeusza Galińskiego zajął 16 kwietnia 1956 r. Włodzimierz Sokorski. Początkowo przyjęty w radiu niezbyt chętnie, później

²⁷ Tamże, s. 48.

²⁸ Tamże, s. 42.

²⁹ Tamże, s. 30.

Tabela 2

Plan programu ekspozytury w Kielcach w 1955 roku

Rok/ kwartał	Ogółem audycji			Audycje słowne godz: min	Audycje słowno- mu- zyczne godz: min	Audycje muzyczne		
	ogółem godz: min	w tym				ogółem godz: min	w tym	
		premier	powtórki				premier	powtórki
1955 r.	354:15	317:45	36:30	215:29	62:03	76:43	40:40	36:03
I kwartał	89:00	80:00	9:00	54:20	15:00	19:40	10:40	9:00
II kwartał	86:45	77:45	9:00	52:50	15:00	18:55	9:55	9:00
III kwartał	91:45	82:15	9:30	55:29	17:03	19:13	10:10	9:03
IV kwartał	86:45	77:	9:00	52:50	15:00	18:55	9:55	9:00

Źródło: Opracowanie własne na podstawie planu programu ekspozytury w Kielcach zamieszczonego w „Informacjach różnych o działalności Rozgłośni w Kielcach 1955–1972” nr 39, s. 1.

stał się jedną z najważniejszych postaci Polskiego Radia za czasów Polski Ludowej. Był pierwszym szefem polskiej radiofonii, który wszedł w skład centralnych władz PZPR i który miał dobre układy z bezpośrednimi decydentami KC, z pominięciem aparatu wykonawczego. Powołał on na stanowisko Redaktora Naczelnego Programów Terenowych Józefa Godlewskiego, z wykształcenia prawnika, pracującego w Rozgłośni Krakowskiej³⁰.

Wydarzenia Poznańskiego Czerwca 1956 r., napięta sytuacja w całym kraju również rzutowały na pracę w rozgłośni. Tak tamte burzliwe dni wspomina Maria Olkuśnik, późniejsza szefowa kieleckiej rozgłośni:

Stworzyliśmy wspólnie z pracownikami „Iskry”³¹ komitet rewolucyjny. To nas rzeczywistość porwało, bo nagle okazało się, że wybucha wolność. Dla nas to było ogromne przeżycie. Już nigdy potem się nie powtórzył taki szalony entuzjazm. Wydawało nam się, że wszystko się radykalnie zmieni.

Jednak zapał młodych dziennikarzy tłumił ówczesny kierownik ekspozytury Bolesław Dziatosz: „Jeździliśmy na wiece, przyjeżdżaliśmy tacy naładowani, a on nam wyrzucał różne rzeczy z informacji”³².

W ocenie programu przygotowanej przez Wandę Mitter z Biura Programów Regionalnych zauważa się, że ekspozytura w Kielcach starała się unikać trudnych w tym czasie tematów politycznych:

³⁰ J. Myśliński, *Kadra kierownicza Polskiego Radia w latach 1944–1960*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1991, t. 30, nr 1, s. 72, 76.

³¹ Zakład Łożysk Tocznych „Iskra” — jeden z największych zakładów pracy na terenie Kielc.

³² J. Kępa, *Między misją...*, s. 224.

Zasadniczym jednak brakiem programu jest omijanie problematyki dotyczącej Partii. Nie mówi się nic ani o działalności organizacji partyjnych — w zakładach czy w spółdzielniach, ani o pracy KP PZPR, nie ukazują się nawet poszczególnych aktywistów partii. A przecież obraz życia nie może być — bez tej tematyki — pełny. Pomijanie jej i teraz, w okresie gwałtownych nawet dyskusji, zadaje przecież kłam rzeczywistości, bo przecież owe dyskusje wyszły i wychodzą z łona partii, były i będą prowadzone przede wszystkim przez członków partii³³.

Dlatego 24 października 1956 r. pracownicy ekspozytury wystosowali pismo z żądaniem usunięcia Bolesława Dziatosza ze stanowiska. Okres, w którym kierował ekspozyturą, protestujący uznali za „wieloletnią publiczną kompromitację”, a samego Dziatosza za hamującego na każdym kroku procesy naprawy i demokratyzacji życia, wprowadzającego chaos w gospodarce ekspozytury, tłumiącego krytykę a równocześnie zajmującego obłudne stanowisko wobec członków PZPR³⁴. 6 i 7 listopada 1956 r. zwołano zebranie, z udziałem przedstawicieli centrali Radia, KW PZPR, Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich oraz załogi ekspozytury. Dziatoszowi zarzucono samowolne cenzurowanie i opóźnianie publikowania informacji politycznych, nadgorliwość wobec Komitetu Wojewódzkiego, wysługiwanie się ludziom na kierowniczych stanowiskach, straszenie pracowników Urzędem Bezpieczeństwa, stawianie fałszywych opinii³⁵. Przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego zaproponował usunięcie Dziatosza ze stanowiska, ale przedstawiciel Polskiego Radia był za udzieleniem mu pomocy.

Sprawa kierownika ekspozytury przeciągnęła się do początku 1957 r. W wyniku zaostrego się konfliktu postanowiono rozwiązać z nim umowę 28 lutego 1957 r., wytykając mu m.in. dawne naganne zachowanie w szkole KC PZPR, jak również próby przeciwdziałania rozbudowy ekspozytury³⁶. Po pewnym czasie wyszła też na jaw sprawa służbowego mieszkania otrzymanego w Łodzi, kiedy to Bolesław Dziatosz był jeszcze pracownikiem Rozgłośni Łódzkiej. Po oddelegowaniu go na kierownika ekspozytury i przyznaniu mu kolejnego służbowego mieszkania w budynku kieleckiej rozgłośni nie oddał tego w Łodzi. Zdzisław Krzystek, Wicedyrektor Biura Administracyjnego, dysponujący nieruchomościami Polskiego Radia w całej Polsce, stwierdził, że lokal w Łodzi został samowolnie zajęty przez obce osoby. Ponieważ podejrzewano, że mieszkanie mógł sprzedać sam Dziatosz, sprawę skierowano do Prokuratury. Później okazało się, że po rozwiązaniu z nim umowy o pracę w lutym 1957 r. również były problemy z odzyskaniem mieszkania w Kielcach. Lokal postanowiono opieczetować i ostatecznie w czerwcu 1957 r. przekazać na planowaną

³³ Archiwum RRPR w Kielcach, Ocena..., s. 72.

³⁴ J. Kępa, *Miedzy misją...*, s. 224.

³⁵ J. Kępa, *Miedzy misją...*, s. 225.

³⁶ J. Myśliński, *Mikrofon i polityka. Z dziejów radiofonii polskiej 1944–1960*, Warszawa 1990, s. 272–273.

rozbudowę ekspozytury³⁷. W sprawie przebudowy i wykwaterowania sześciu rodzin (w sumie 18 osób) zamieszkujących pozostałe pomieszczenia budynku przy ul. Świerczewskiego 34 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach podjęło stosowną uchwałę. Na liście wymeldowanych osób, poza wcześniej wspomnianym Bolesławem Dziatoszem, znalazł się inny pracownik ekspozytury — redaktor Ryszard Podlewski oraz dwóch pracowników zainstalowanej tu rozdzielni Radiowęzła, którzy również zamieszkiwali wraz z rodzinami w budynku ekspozytury³⁸.

Po rozstaniu z Dziatoszem pełnienie obowiązków kierownika powierzono od 1 marca 1957 r. Marii Olkuśnik. Jeszcze przed zwolnieniem Dziatosa pojawiła się realna możliwość uruchomienia pierwszej w Kielcach radiostacji, a tym samym docieranie do słuchaczy nie tylko drogą kablową, ale również za pomocą fal radiowych. Jedną z pierwszych inicjatorek tego wydarzenia była Olkuśnik, której udało się doprowadzić do uruchomienia nadajnika przerobionego z dotychczasowej zagłuszarki Radia Wolna Europa, które Polskie Radio zamieniało w tym czasie na nowe urządzenia.

Pokłosem październikowych wydarzeń z 1956 r. były pewne ustępstwa wobec społeczeństwa. W listopadzie 1956 podczas zamieszek w Bydgoszczy uszkodzono urządzenie zagłuszające. 25 listopada 1956 r. w „Trybunie Ludu” ukazał się artykuł o zaprzestaniu zagłuszania audycji radiostacji zachodnich w języku polskim. Nadajniki pozyskane z zagłuszek przekazano radiofonii krajowej³⁹. Uruchomienie nadajnika średniofalowego nastąpiło 18 stycznia 1957 r. Maszt anteny posadowiono na zapleczu budynku ekspozytury. Zasięg wynosił około 20–30 kilometrów. Od tej pory można mówić w zasadzie o rozgłośni, gdyż poza nadawaniem przewodowym poprzez radiowęzły skablowane z ekspozyturą słuchacze mieli do wyboru również nadawanie bezprzewodowe na falach średnich o częstotliwości 1484 kHz (202 m)⁴⁰.

Zakończenie

Możliwość nadawania programu drogą bezprzewodową otworzyła drogę do przekształcenia ekspozytury od 1 stycznia 1958 r. w Rozgłosnię Regionalną Polskiego Radia. Tym samym zakończył się pierwszy etap działalności kieleckiego radia. Był to okres pionierski, wymagający dużego zaangażowania i nakładu pracy w trudnych warunkach technicznych i lokalowych. Szczególnie skomplikowany okazał się on dla

³⁷ Archiwum RRPR w Kielcach, Sprawy różne: Oświadczenie Zdzisława Krzystka, Wicedyrektora Biura Administracyjnego Polskiego Radia, Warszawa 15.01.1959 r.

³⁸ Archiwum RRPR w Kielcach, Sprawy różne: odpis Uchwały nr 462/56 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach z dnia 29.11.1956 r.

³⁹ R. Habielski, *Polityczna historia mediów w Polsce w XX wieku*, Warszawa 2009, s. 233.

⁴⁰ W. B., C. K., *Mówi Polskie Radio Kielce*, „Słowo Ludu” 1957, nr 17 z 19–20 stycznia, s. 4.

tych młodych dziennikarzy, którzy musieli nabywać umiejętności radiowe od podstaw, nie mając w zasadzie żadnego wzorca w tworzeniu audycji radiowych. Wielokrotnie zarzucano adeptom, że ich programy bardziej przypominają odczytane artykuły prasowe niż audycje radiowe. Nie ma się co dziwić — wielu z nich zostało oddelegowanych z dotychczasowej pracy w prasie. Jednak ciągłe doskonalenie umiejętności oraz zatrudnienie większej liczby dziennikarzy doprowadziło do poprawy jakości nadawanych programów.

Warto również pamiętać o tym, że działalność kieleckiego radia w pierwszych latach istnienia została ściśle podporządkowana obowiązującej wówczas ideologii komunistycznej. Praca dziennikarzy polegała w dużej mierze na realizowaniu wytycznych władz partyjnych — jednym z najważniejszych zadań było przygotowywanie i transmitowanie sprawozdań z obrad Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz relacjonowanie wydarzeń zgodnie z oficjalną linią polityczną. Programy informacyjne i publicystyczne podlegały ścisłej cenzurze, a wszelkie treści musiały być zgodne z oczekiwaniami aparatu władzy. W efekcie dziennikarze nie mieli swobody w doborze tematów ani sposobie ich prezentacji, a radio pełniło przede wszystkim funkcję narzędzia propagandy państwowej, kształtując przekaz zgodnie z interesami komunistycznych władz.

Po pięcioletnim etapie działalności ekspozytury dziennikarze weszli w kolejny okres działalności radiowej już jako ugruntowani i wyszkoleni specjaliści i realizatorzy, otwierając nowy rozdział działalności Polskiego Radia w Kielcach. Przemiany te miały ogromne znaczenie nie tylko dla samych pracowników rozgłośni, ale również dla lokalnej społeczności, która zyskała dostęp do informacji, kultury i rozrywki na zupełnie nowym poziomie. Radio stało się ważnym elementem życia codziennego mieszkańców regionu, zacieśniając więzi społeczne i umożliwiając szybką wymianę wiadomości. W kolejnych latach, dzięki zdobytemu doświadczeniu i coraz lepszym warunkom technicznym, rozgłośnia mogła rozwijać ofertę programową, odpowiadając na potrzeby i oczekiwania słuchaczy. Rozwój kieleckiego radia był więc nie tylko świadectwem postępu technologicznego, ale także przykładem determinacji i pasji ludzi, którzy tworzyli je od podstaw. Ich wysiłek położył solidne fundamenty pod dalszy rozwój lokalnej radiofonii, która z czasem stała się ważnym głosem regionu świętokrzyskiego. Tak zakończony pierwszy etap działalności był początkiem długiej i bogatej historii Radia Kielce, które do dziś odgrywa istotną rolę w życiu kulturalnym i społecznym regionu.

Bibliografia

Źródła archiwalne

- Archiwum Rozgłośni Regionalnej Polskiego Radia w Kielcach [dalej: Archiwum RRPR w Kielcach], Ocena programu Ekspozytury Radia w Kielcach 1952–1956, nr 38.
- Archiwum RRPR w Kielcach, Książka recenzyjna nr 1.
- Archiwum RRPR w Kielcach, Książka recenzyjna nr 4.
- Archiwum RRPR w Kielcach, Książka recenzyjna nr 7.
- Archiwum RRPR w Kielcach, Obsada personalna Rozgłośni nr 9.
- Archiwum RRPR w Kielcach, Sprawy różne.
- Archiwum RRPR w Kielcach, Sprawy różne, Odpis Zarządzenie nr 84/57 Przewodniczącego Komitetu do spraw Radiofonii.
- Dział Dokumentacji Aktowej TVP S.A., Biuro Administracyjno-Socjalne 1852/4; Sekretariat Generalny 410/16, Protokół z ogólnokrajowej konferencji programowej komitetu do spraw Radiofonii „Polskie Radio” z dnia 13.09.1952 r.
- Uchwała Rady Ministrów nr 1084 z dnia 28.11.1952 r.

Opracowania

- Fornal S., *Harce na hercach w radiowych Kielcach*, Kielce 2002.
- Fornal S., *Spod półwiecznego pióra 1956–2006*, Kielce – Lublin 2006.
- Habielski R., *Polityczna historia mediów w Polsce w XX wieku*, Warszawa 2009.
- Jachimczyk A., *Życie kulturalne Kielc 1945–1975*, Kielce 2002.
- Kępa J., *Między misją a rzemiosłem. Kieleckie środowisko dziennikarskie w latach 1945–1989*, Kielce 1999.
- Myśliński J., *Kadra kierownicza Polskiego Radia w latach 1944–1960*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1991, t. 30, nr 1.
- Myśliński J., *Mikrofon i polityka. Z dziejów radiofonii polskiej 1944–1960*, Warszawa 1990.
- Olkuśnik M., *Rozgłosnia Polskiego Radia w Kielcach w latach 1952–1967. Próba monografii*. Praca magisterska, Uniwersytet Warszawski 1970.
- W. B., C. K., *Mówi Polskie Radio Kielce*, „Słowo Ludu” 1957, nr 17 z 19–20 stycznia.